

Rzucili wyzwanie państwu, atakowali: partie, parlament, porywali polityków, sędziów, policjantów, biznesmenów. Ich bomby wybuchaly w bankach, na ulicach, dworcach. Czerwone Brygady. Mafia.

"Czarny terroryzm". Zabójstwo Aldo Moro, zamach na papieża, porwanie generała Doziera. Dlaczego tyle krwi i terroru właśnie we Włoszech - kraju słonecznego nieba, sentymentalnych piosenek i słodkiej miłości.